

Sygn. akt II Kp 492/14

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie, Wydział II Karny w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia SR Danuta Raś

Protokolant: Katarzyna Czaplicka

po rozpoznaniu w sprawie o czyn z art. 286 § 1 kk

na skutek zażalenia pokrzywdzonego S. W.

na postanowienie zatwierdzone przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie w dniu 9 grudnia 2014r. o odmowie wszczęcia dochodzenia,

na podstawie art. 306 § 1 kpk, art. 329 § 1 kpk w zw. z art. 437 § 1 k.p.k.

postanowił:

nie uwzględnić zażalenia pokrzywdzonego S. W. na postanowienie zatwierdzone przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie w dniu

9 grudnia 2014r. o odmowie wszczęcia dochodzenia w sprawie sygn. akt 1 Ds 2072/14

o odmowie wszczęcia dochodzenia i utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem zatwierdzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie w dniu 9 grudnia 2014r., po rozpoznaniu zawiadomienia S. W., odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie oszustwa dokonanego w 2004r. podczas podpisania aktu notarialnego na kupno mieszkania przy ulicy (...) w B., gdzie sprawca w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził w błąd S. W. nie ponosząc kosztów zakupu i remontu przedmiotowego lokalu, po czym żądając zwrotu połowy wartości przedmiotu kupna, działając na szkodę w/w w kwocie

16 000 zł., to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Na powyższe postanowienie pokrzywdzony S. W. w ustawowym terminie wniósł pismo, które potraktowane zostało jako zażalenie. W piśmie tym skarżący żądał bowiem wszczęcia dochodzenia i ponownego jego przesłuchania, pod rygorem złożenia skarg do Głównej Prokuratury w Warszawie, Głównej Komendy Policji w Warszawie i do Ministerstwa Sprawiedliwości i wskazując na „korupcję, znajomości, układy, stręczycielstwo w sądach, które chronić mają złodziei, oszustów i kłamców”. Do pisma tego dołączył listę i opis spraw w Sądzie Rejonowym w Dzierżoniowie, w których występował jako strona.

Prokurator Rejonowy w Dzierżoniowie, przekazując powyższe zażalenie wraz z aktami sprawy do rozpoznania Sądowi, wniósł o utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia, podnosząc iż przeprowadzone w sprawie czynności nie dały dostatecznie uzasadniających podejrzeń popełnienia przestępstwa.

Pismem z dnia 9 marca 2015r. zaś, skierowanym personalnie do sędziego referenta tej sprawy zapowiedział autorytatywnie, że „jeśli ta sprawa będzie rozpatrzona przez sąd, jak poprzednie, czyli NIE sprawiedliwie, oszukańczo, dla mnie, będę zmuszony interweniować dalej, przez prawników złożę apelację do Sądu Najwyższego”.

W ocenie Sądu, zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Analiza akt sprawy wskazuje bowiem jednoznacznie, iż decyzja procesowa, podjęta przez Prokuratora, o odmowie wszczęcia dochodzenia w przedmiotowej sprawie jest w pełni zasadna i wydana z zachowaniem przepisów proceduralnych, a zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, w związku, z czym utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy.

W niniejszej sprawie, wbrew twierdzeniu skarżącego, oskarżyciel publiczny słusznie przyjął, iż brak jest uzasadnionego podejrzenia zaistnienia przestępstwa, wskazanego w zawiadomieniu o podejrzeniu jego popełnienia, co jest niezbędnym warunkiem wszczęcia dochodzenia.

Przepis art. 303 k.p.k. stanowi bowiem, że postanowienie o wszczęciu dochodzenia wydaje się, gdy zachodzi **uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa**. Przy braku uzasadnionego podejrzenia, że doszło do popełnienia przestępstwa, wynikającego już z samego zawiadomienia uzupełnionego przesłuchaniem osoby zawiadamiającej (bądź rozpytaniem wskazanych osób) organ postępowania przygotowawczego nie ma obowiązku w sposób "wszechstronny" poszukiwania okoliczności, które dopiero być może mogłyby uzasadnić podejrzenie popełnienia jakiegoś przestępstwa. Nabierając przekonania o braku uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa, nie ma też obowiązku poszukiwania innych okoliczności, które mogłyby uzasadniać przesłanki wskazane w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa. Tym bardziej w sytuacji, gdy w zawiadomieniu o przestępstwie skarżący nie wskazuje tak naprawdę na żadne ze znamion przestępstwa, na które się powołuje.

Zgodnie z art. 286 § 1 kk przestępstwo oszustwa polega na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym. Doprowadzenie należy tu rozumieć jako wywołanie niekorzystnej dla pokrzywdzonego decyzji rozporządzającej w odniesieniu do jego mienia (Oczkowski, Oszustwo..., s. 9 i n.; Oczkowski (w:) System, t. 9 s. 128 i n.). Nie każde jednak doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem stanowi oszustwo. To ostatnie zachodzi tylko wtedy, kiedy sprawca działał w określony sposób, mianowicie wprowadzając w błąd, wyzyskując błąd lub wyzyskując niezdolność pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego działania (por. Kardas, O wzajemnych relacjach..., s. 20) zanim pokrzywdzony niekorzystnie rozporządził mieniem. Takie ujęcie wskazuje, że omawiany czyn można popełnić wyłącznie przez działanie.

Przechodząc na kanwę przedmiotowej sprawy, w ocenie Sądu, brak jest podstaw do przyjęcia, że w sprawie zainicjowanej przez skarżącego S. W. istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Zważyć trzeba, że sprawa ta ma charakter czysto cywilistyczny i była już przedmiotem osądu cywilnego, a wydane w tej sprawie orzeczenie zaprzeczyło twierdzeniom zawiadomienia skarżącego. Sąd nie dopatrył się okoliczności, które wskazywałyby na konieczność ingerencji w tej sprawie prawa karnego. Trudno bowiem dopatrzeć się, by przyczyna występowania siostry zmarłej konkubiny, jako strony zawartej w formie aktu notarialnego umowy sprzedaży mieszkania tkwiła wyłącznie

w ufności skarżącego „w uczciwość i przyjaźń jaką ona mu ofiarowała”. Niezwykle niskim prawdopodobieństwem cechuje się twierdzenie skarżącego, że za samą uczciwość i przyjaźń zdecydował się odwdziżyć nie inaczej jak uczynienie obcej kobiety (siostry zmarłej konkubiny) pod tytułem darmym współwłaścicielem nabywanego mieszkania. Skarżący zresztą, poza powoływaniem się na prawomocne orzeczenie znoszące współwłasność z obowiązkiem spłaty M. M. oraz twierdzeniem, że ta nie partycypowała w cenie zakupu ani w kosztach remontu, nie wskazał jakim zachowaniem M. M. miała go wprowadzić w błąd, doprowadzając w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, co jest warunkiem koniecznym karalności.

Tym samym Sąd podziela stanowisko oskarżyciela publicznego, że w sprawie zainicjowanej zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa – w zachowaniu M. M. brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego. Na uzasadnione podejrzenie istnienia takich znamion zupełnie nie wskazują też zarzuty zażalenia, których gros stanowi powielenie treści zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa.

Z tych wszystkich względów, nie znajdując podstaw do uwzględnienia zażalenia, Sąd orzekł jak w sentencji.

Na oryginale właściwe podpisy

Za zgodność